

Kolejny eksponat GIH odzyskał blask, bo nie samą rekonstrukcją żyje GRH 9 PSK ...

W październiku, po prawie 2 latach remontu, do parku przy ul. Wojska Polskiego wróciła armata Zis-3 będąca eksponatem z zasobów Grajewskiej Izby Historycznej. Członkowie GRH 9 PSK przez ten długi okres przywracali działą do swojego pierwotnego stanu. Niestety lata stania „pod chmurką” odcisnęły swoje piętno w postaci naprawdę złego stanu technicznego oraz dużej ilości braków, kluczowych elementów armaty.

Dzięki wsparciu sponsorów, w postaci firmy Eko-Dom sp. z o.o., która użyczyła miejsce do przeprowadzenia prac, firmie Erbud Industry oddział Grajewo, która wypiaszkowała wszystkie elementy armaty, hurtowni „Fala” z Ełku, która po raz kolejny dostarczyła nam odpowiednie farby i materiały, udało się w końcu doprowadzić remont do końca. W całym projekcie pomogli również przyjaciele GRH dzięki, którym udało się pozyskać prawie wszystkie brakujące elementy eksponatu. Wielkie podziękowania należą się również KP PSP Grajewo, dzięki pomocy strażaków oraz ich sprzętu hydraulicznego udało się prawidłowo ustawić lufę na łożu. Koordynacją projektu oraz całością prac renowacyjnych kierował Grzegorz Marciniak.

Zakres prac obejmował dokładną inwentaryzację armaty w celu określenia braków, wypiaszkowanie wszystkich elementów, konserwację oraz malowanie całości odpowiednią farbą, która jest wyjątkowo odporna na warunki atmosferyczne. Podobnie jak w przypadku remontu „Limka” największym problemem były braki i ich pozyskanie, pomimo że sama armata jest dosyć popularnym eksponatem to zdobycie brakujących elementów sprawiło wiele trudności, ale dzięki determinacji osób odpowiedzialnych za remont, w chwili obecnej eksponat jest kompletny w 99%. Trudność w poszukiwaniu brakujących części była również głównym czynnikiem, który wpłynął na tak długi okres prac. Cały koszt remontu został pokryty ze środków własnych GRH 9 PSK, oraz dzięki wsparciu wymienionych już sponsorów.

W październiku armata ostatecznie powróciła do parku, gdzie została zamocowana na nowych podstawach oraz zabezpieczona. Korzystając z dobrej pogody oraz okoliczności członkom GRH udało się również umyć „Limka”, który ponownie cieszy oko swoimi pełnymi barwami.